



Business Centre Club

Warszawa, 11 września 2019 r.

KOMENTARZ

Rada Ministrów przyjęła wczoraj rozporządzenie w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę oraz wysokości minimalnej stawki godzinowej w 2020 r. Minimalne wynagrodzenie za pracę w 2020 r. ma wynieść 2 600 zł brutto, a minimalna stawka godzinowa 17 zł (wzrost o 350 zł, czyli o 15,6 proc. w stosunku do 2019 r.).

W konsultowanym publicznie, również w ramach Rady Dialogu Społecznego, rozporządzeniu (stanowisko BCC w załączeniu) Ministerstwo Rodziny Pracy i Polityki Społecznej proponowało inną wysokość minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2020 r. tj. na poziomie 2 450 zł brutto oraz minimalnej stawki godzinowej w wysokości 16 zł.

Tak radykalna zmiana względem propozycji zawartej w konsultowanym pod koniec sierpnia projekcie rozporządzenia, jest konsekwencją zapowiedzi partii rządzącej przedstawionej na konwencji wyborczej i nie była uzgadniana w ramach konsultacji publicznych, w szczególności na forum Rady Dialogu Społecznego, choć negocjowanie podwyżek płacy minimalnej jest zakorzenione w kilku ustawach!

Zapowiadane, dalsze podwyższanie płacy minimalnej (do 3000 zł pod koniec 2021 r. oraz 4000 zł pod koniec 2023 r.), w tempie wyższym niż wzrost produktywności przedsiębiorstw, będzie negatywnie wpływało na poziom konkurencyjności firm, szczególnie mniejszych przedsiębiorstw, w gospodarczo słabiej rozwiniętych regionach. Oznacza to ryzyko znacznego zwiększenia szarej sfery wynagrodzeń, wzrostu bezrobocia, redukcji zatrudnienia najmniej wydajnych pracowników, migrację do większych, miejskich ośrodków (sprzeczność z istotnym celem Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju, czyli aktywizacją obszarów zagrożonych marginalizacją) oraz w skrajnych wypadkach – zamykania działalności gospodarczej, a co za tym idzie pogłębianie nierówności na różnych płaszczyznach: mieszkaniowej, usług publicznych (opieka zdrowotna, komunikacja), itp.

Przy obowiązującym, ustawowym (czyli opartym o przyjęty algorytm), tempie wzrostu płacy minimalnej oraz przy założeniu, że w ciągu najbliższych 4 lat (2020-2023) stopa inflacji wyniesie każdego roku tyle samo, tj. 2,5%, a tempo wzrostu PKB każdego roku także będzie jednostajnie dodatnie, tj. ok 3,8% – można oszacować, że **łączy koszt utrzymania jednego stanowiska pracy w oparciu o minimalne wynagrodzenie w ciągu 4 lat wyniosłoby dla przedsiębiorcy ok. 157 000 zł** (jedynie z tytułu samej płacy minimalnej, bez rachunku ciągnionego za inne powiązane z nią pozycje podwyżek np. konieczność podwyżki wynagrodzeń innych pracowników w tej samej firmie, odpraw, dodatków za pracę w porze nocnej, przestojów, dodatków za pracę w niedziele i święta, zasiłków chorobowych, macierzyńskich, itp).

Tak samo obliczona suma, wynikająca z deklaracji wyborczej PiS, to ok. 188 000 zł, co daje różnicę w wysokości 31 000 zł, a więc ok. 20% więcej niż hipotetyczny koszt wynikający z ustawowego algorytmu wzrostu płacy minimalnej.

Oznacza to, że w skali całego kraju, tylko z tego tytułu, w ciągu 4 lat koszt dla pracodawców będzie wyższy o ok. 47 miliardów złotych (31 000 zł x 1,5 mln etatów). A najprawdopodobniej jeszcze więcej, jeżeli uwzględnimy uwarunkowane płacą minimalną inne dodatki i świadczenia.

Należy przy tym pamiętać, że wśród szacowanych przez GUS 1,5 mln miejsc pracy, opartych o minimalne wynagrodzenie, znajdują się nie tylko zatrudnieni w prywatnym sektorze, ale także w sektorze publicznym (instytucje rządowe, samorządy). Stąd część potencjalnych, dodatkowych kosztów obciążą także ich budżety, a więc kieszenie podatników. Szczególnie wrażliwą grupę stanowią wykonawcy kontraktów zawartych w trybie zamówień publicznych, nie mający możliwości zwiększenia wartości kontraktu ze względu na zdarzenia, których nie mogą przewidzieć ani kontrolować – np. polityczne decyzje rządu o zwiększeniu minimalnego wynagrodzenia.

Kontakt do eksperta:

Witold Michałek

ekspert BCC ds. makroekonomii

tel. 605 426 959

e-mail: witold.michalek@bcc.org.pl

Kontakt dla mediów:

Emil Muciński

rzecznik, Instytut Interwencji Gospodarczych BCC

tel. 602 571 395, 22 58 26 113

e-mail: emil.mucinski@bcc.org.pl; instytut@bcc.org.pl

Business Centre Club powstał pod koniec XX w., w 1991 roku. Jest prestiżowym Klubem przedsiębiorców i największą w kraju ustawową organizacją indywidualnych pracodawców. Grupa BCC składa się z Klubu BCC, Związku Pracodawców BCC i Studenckiego Forum BCC. Członkowie BCC zatrudniają ponad 400 tys. pracowników, obroty firm sięgają 20 miliardów złotych a siedziby rozlokowane są w blisko 250 miastach. Na terenie całej Polski działają 22 łóż regionalne. Do BCC należą przedstawiciele wszystkich branż, międzynarodowe korporacje, instytucje finansowe i ubezpieczeniowe, firmy telekomunikacyjne, najwięksi polscy producenci, uczelnie wyższe, koncerty wydawnicze i znane kancelarie prawne. Członkami Klubu są także prawnicy, dziennikarze, naukowcy, wydawcy, lekarze, wojskowi i studenci. BCC koncentruje się na działaniach na rzecz rozwoju gospodarki i pomocy przedsiębiorcom, jest ustawowym członkiem Rady Dialogu Społecznego. Koordynatorem wszystkich działań BCC jest Marek Goliński.

Kontakty prasowe: https://www.bcc.org.pl/strefa_eksperta/kontakty-do-ekspertow, więcej: <https://www.bcc.org.pl/> oraz: <https://www.facebook.com/businesscentreclub>